

GK 318/120 (SWW)

1432A

Sygn.akt IV.1.K. 471/51

Sentencja (Wyrok)
w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej
Dnia 14 grudnia 1951r.

Sąd Wojewódzki dla województwa warszawskiego w Warszawie w
Wydziale IV Karnym w składzie następującym:

Przewodniczący S.W. M. Dąbikowski
Ławnicy K. Gudny i Wł. Kuźniarski
Protokółant M. Bogacka

rozpoznawszy w dniu 14 grudnia 1951r. sprawę:

- 1) Czesława Jasińskiego - urodz. 18. X. 1902r. w Ciepielinie, syna Józefa i Marianny
- 2) Czesława Chinkowskiego - urodz. 24. X. 1905r. w Ciepielinie, syna Władysława i Juliany

oskarżonych o to, że :

I. Czesław Jasiński

w roku 1944r. w czasie okupacji niemieckiej we wsi Dzierżenin pow. Pułtuskiego - idąc na rękę władzy państwa niemieckiego - oskarżył przed żandarmerią niemiecką Mariannę Runo o udzielenie schronienia kobiecie narodowości żydowskiej, wskutek czego Marianna Runo została aresztowana i osadzona w obozie zagłady w Oświęcimiu, skąd więcej nie powróciła, to jest o czyn, przewidziany w art. 1 p. 2 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944r.

II. W tymże czasie i miejscu - idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, zameldował komisarzowi niemieckimu o tym, że Edward Król zabił dla własnego użytku większego wieprza niż wynikało z zezwolenia, wydanego przez Komisarza, wskutek czego mięso zostało zabrane, a Król został pobity przez tegoż komisarza.

t.j. o czyn, przewidziany w art. 2 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 roku.

2/ Czesława Chinkowskiego o to, że :

III. [W czasie i miejscu, wskazanym w p. I aktu oskarżenia, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego - doręczył kartkę, otrzymaną od Czesława Jasińskiego do żandarmerii niemieckiej z wiedzą, że na kartce tej jest donos na Mariannę Runo o przechowywaniu przez nią kobiety narodowości żydowskiej, wskutek czego przyczynił się do aresztowania Marianny Runo,

t.j. o czyn, przewidziany w art. 2 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 roku,

o r z e k 1 :

1) uznaje Czesława Jasińskiego winnym obu zarzucanych mu czynów z tym, że w obu wypadkach oskarżony działał pod wpływem strachu i gróźb Eleonory - Leokadii Runo i skazuje go :
za pierwszy z tych czynów z mocy art. 1 pkt. 2 , art. 5 § 2 i 3 i art. 7 Dekretu Sierpniowego na pięć / 5 / lat i jeden miesiąc więzienia z pozbawieniem praw na dalsze dwa lata i za drugi czyn z mocy art. 2 , art. 5 § 2 i 3 i art. 7 Dekretu Sierpniowego na sześć / 6 / miesięcy więzienia z pozbawieniem praw jak wyżej ; z mocy art. 31 - 34 K.K. wymierza oskarżonemu karę k. a c z ną pięciu / 5 / lat i jednego miesiąca więzienia z pozbawieniem praw na dalsze dwa lata ; z mocy art. 58 K.K. z a l i c z a oskarżonemu areszt śledczy od dnia 26 maja 1951 r.

2) uznaje Czesława Chinkowskiego winnym zarzucanego mu czynu z tym , że oskarżony działał z polecenia sołtysa Jasińskiego, i za czyn ten s k a z u j e go z mocy art. 2 art. 5 § 2 i 3 i art. 7 Dekretu Sierpniowego na jeden / 1 / rok więzienia z pozbawieniem praw na dwa lata. Zalicza oskarżonemu areszt śledczy od dnia 26 lipca 1951 r. z mocy art. 58 K.K.

3) Zasądza na rzecz Państwa od Czesława Jasińskiego trzysta / 300 / złotych i od Czesława Chinkowskiego sześćdziesiąt / 60 / złotych opłaty sądowej i solidarnie od obydwóch oskarżonych zwrot kosztów postępowania w sprawie .

U z a s a d n i e .

Oskarżony Jasiński , zarówno na rozprawie , jak w śledztwie twierdził , że Chinkowski i Leokadia / Eleonora / Runo nalegały na niego , żeby napisał na żandarmerię meldunek , że Marianna Runo przechowuje żydówkę . On nie chciał i nie napisał . Wtedy Leokadia Runo napisała meldunek , który on schował do kieszeni . Wówczas kobiety namówiły Chinkowskiego , który w końcu uległ i pojechał na żandarmerię .

Zeznaniu temu zaprzecza Chinkowski , który twierdzi , że Jasiński przyszedł do niego z listem i kazał go zawieść na żandarmerię . Podobnie zeznała Chinkowska .

Piechura zeznał , że Jasiński opowiadał mu o tem , że kazał jechać na żandarmerię Chinkowskiemu .

Podobnie zeznał Bronisław Chinkowski .

Zgodnie z osk. Jasińskim zeznał jego brat Piotr .

Sąd ma poważne wątpliwości co do rzetelności zeznań zarówno Jasińskich , jak Chinkowskich . Wszyscy oni

mają aż nadto wyraźny interes w przerzucaniu winy na drugiego współoskarżonego i wszyscy oni aż nadto wyraźnie przemilczają niewygodne dla nich fakty.

Szczegółowa analiza zeznań Jasińskiego nie pozostawia, zdaniem Sądu, żadnych wątpliwości, że nasutek groźb i nalegań Leokadii Runo Jasiński napisał meldunek i posłał Chinkowskiego z tym meldunkiem na żandarmerię. Gdyby bowiem oskarżony, jak twierdzi, schował ten meldunek i złożył go żandarmerii dopiero wtedy, gdy żandarmi zaczęli go o ten meldunek w czasie badania wypytywać - Jasiński nie wyszedłby z żandarmerii o własnych siłach. W najlepszym razie, pobitego do utraty przytomności, odwieźliby go sąsiedzi, a prawdopodobnie wogóle ^{był} do domu już nie wrócił. Chodziło przecież o ukrywanie Żyda. Rok 1944. Poza to Jasiński, jak z zeznań Czesławy Król wynika, do odważnych nie należał i czynów bohaterских z jego strony w tym czasie przypisywać mu skutecznie nie można.

Mając na uwadze szczególne okoliczności czynu, bliskość klasową oskarżonego i życzliwe naogół zeznania świadków obrony, a w szczególności świadka Pułkowskiego, Sąd ograniczył Jasińskiemu karę do ustawowego minimum.

Osk. Chinkowski zarówno na rozprawie, jak w śledztwie przyznawał fakt odwiezienia listu, który mu wręczył Jasiński, na żandarmerię.

Na rozprawie zarówno on, jak i jego żona twierdzili, że Chinkowski nie znał treści listu.

W śledztwie natomiast Chinkowski dwukrotnie - k.44 i 63 zeznawał, że Jasiński mówił mu, wręczając meldunek: "u Runowej jest żydówka zawieź to na żandarmerię". Jasiński zarówno na rozprawie, jak w śledztwie twierdził, że Leokadią Runo rozmawiał w obecności Chinkowskiego. Nie praktykuje się w stosunkach słabej dyscypliny wiejskiej i - zdaniem Sądu - nie do pomyslenia jest, ażeby Chinkowski nie wiedział, po co jedzie na żandarmerię. Ponieważ - podobnie jak Jasiński - Chinkowski działał nasutek strachu o własną skórę, ponieważ rola jego, jako posłańca, była drugorzędna i wobec jego bliskości klasowej Sąd uznał karę jednego roku więzienia dla niego za właściwą i dostateczną.

Oo do prosiaka osk. Jasniński do winy się przy-
znał. Wobec stosunkowo nikłej szkody i stwierdzonych przez
żonę pokrzywdzonego Króla starań Jasnińskiego o dopomożenia
Królom Sąd ograniczył mu karę do sześciu miesięcy więzienia.
Karę k a c z n ą orzeczono zgodnie z prawem.

Z przyczyn powyższych i z mocy powołanych
wyżej przepisów prawa Sąd o r z e k ą jak w sentencji.

9.1.52

8 lutego 1952

Ławie kci'marskie

nie powinna być planowana

14/1/52
WKS. Kaleruwi ork.
Chy mko ktrigo mlu
WKS. Kaleruwi ork.
Chy mko ktrigo mlu

12.1.54
Pres. 8. p. 541
W. N. nie Edmundowski
Wykonanie z. 541, 4984/541
i kom. 4984/541

Karty kome, zawrdoime
podpisani i. Kaleruwi
wysienie. P. 541 wystaw
adp. 541, 4984/541
WKS. Kaleruwi ork.
Chy mko ktrigo mlu
WKS. Kaleruwi ork.
Chy mko ktrigo mlu
9. XII 52r.

Odnosnie wroty proo
co do osk. Jasnińskiego
wystaw do Pres. 8. R. N.
Odnosnie Pres. 8. R. N.
po zastawieniu
wystaw do Pres. 8. R. N.

HM

11 I 52
wystaw do Pres. 8. R. N.
1) adr. 3. 541, 4984/541
2) " 3. 541, 4984/541
3) zar. 3. 541, 4984/541

3. XII 52r.

PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Wzór Sw-12. — Druk. Nr 2 MBP. — 361-50

Frank. Frank. Cotto

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście :

Przesłuchał:

Podpis świadka:

Protokółował:

[illegible]

PRZESŁUCHANIA SWIADKA

ja Str. Prok. Stomai z Forsterum M.O.

działając na mocy:

- 1) art. 238 § 2 i 239 § 2 K.P.K.
- 2) art. 237 § 1 K.P.K.
- 3) polecenia Pod-Vice-Prokuratora

Rejonu Prokuratury

Sadu _____ W

z dnia 19... r. Nr

wydanego na podstawie art. 238 § 1 (Prok.), 247 § 2 (SG) K.P.K. zachowując formalności wymienione w art. 227, 229 – 234 K.P.K.

przy udziale protokółanta

przesłuchałem niżej wymienion... w charakterze świadka, który (a) po uprzedzeniu o :

- a) prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 101 K.P.K.
b) treści art. 103 K.P.K.
c) odpowiedzialności za nieprawdziwe zeznanie — zeznał co następuje:

Imiona rodziców Jul'ia Ykolonyne z d. Rosodnyca

Wiek 53 urodzony 1941 w Yonbia von Oshok

Zajęcie 20.11.18

Miejsce zamieszkania Cieplice za nowo powstałym

Stosunek do stron 1000

Lucina. Górné přelýnátko se podobá olivě a sy-

unabhängig, 100 Prozent der Menge

playfair Polr. Poolras oluraci ~~nykthi~~

Pracownicy przebywający w ZPSR nie otrzymali

летнее население по мере потепления воды 19

Години напредокот постојат око амин

Konkretion der Aufgabenstellung

p-ko mamedy (cholo leonea) 10/11/19

Not from the form color like parchment

For
m
m
est
to
line
oh
oto
no
ose
bec
ka
no
ri
Ne

100

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście :

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

Przesłuchał:

Podpis świadka:

Protokółował

PROTOKÓŁ

PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Białystok, dnia 31. V 1951 r. o godz. 12⁰⁰

ja plub. Władysław Czerwik z Postawienia M.O.
(stopień, nazwisko i imię)

w Białystoku

działając na mocy:

1) art. 238 § 2 i 239 § 2 K.P.K.

2) art. 237 § 1 K.P.K.

3) polecenia Pod-Vice-Prokuratora

Rejonu Prokuratury

Sądu _____ w _____

z dnia _____ 19____ r. Nr _____

wydanego na podstawie art. 238 § 1 (Prok.), 247 § 2 (SG) K.P.K. zachowując formalności wymienione w art. 227, 229 — 234 K.P.K.

przy udziale protokolanta _____

przesłuchałem niżej wymienionego _____ w charakterze świadka, który (a) po uprzedzeniu o:

a) prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 101 K.P.K.,

b) treści art. 103 K.P.K.,

c) odpowiedzialności za nieprawdziwe zeznanie — zeznał co następuje:

Nazwisko i imię Janowski Czesław

Imiona rodziców Władysław, Julia z d. Piotrowskiej

Wiek _____, urodzony 24. V. 1905 w Białymstoku

Zajęcie Rolnik

Miejsce zamieszkania Cieplice, gm. Górowo Iw. Półn.

Stosunek do stron obcy

Pyta: Czy znany Panu jest Janowski Czesław?
Odp.: Tak, jest mi ciepliczanem. Odp. Tak, znam
dobrze Janowskiego Czesława, bo poznałem
był sołtysem we wsi Cieplice (wówczas
miejscowość mojego zabudowania po zmianie
6. kwietnia 1925 roku).

Pyta: Jak Janowski spełniał swoje obowiązki jako
sołtyś w czasie okupacji? Czy nie był
niekiedy dla miejscowej ludności

Wzrost

odp. Wiem to że Januski jako sołtys był
wrogo ustosunkowany do miejscowej
ludności dlatego że kiedy natarował
Kuntygent Kautobli to Jan niebie
natarował również mi. miał poleco-
nie od niemieckiej Pgt. co jest wam wiad-
omo że usłata Bruno Majana pretery
mynarę dydowlie niebie odp. jest mi
wiadomo że Bruno Majana nie pretery
mynarę niebie żadnej dydowlie
Pgt. Co jest wam wiadomo i kto był przy-
wójcą w polania w czasie grandarnow
Bruno Majanne. odp. Jest mi wiad-
omo że przyjechał do mnie sołtys z
Ciepelin Januski Crestan i przy-
wiast. że to był list zapieczętowany
i dał mi wiece i mówi że muszę
jechać do grandarnow tymi listem
bo dlatego że ma być dydowlia
u Bruno Majany Pgt. Co wysze
wato odpowiedzieć sołtysowi Januskiemu.

odp. Ja sołtysowi odpowiedziałem że ja
nie chce jechać dlatego że mnie
jechać do ciechanowa po łowar obo-
spuśtelnie jako Kuntygent dla Polaków

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście:

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

Przesłuchał:

Podpis świadka:

Jan Januski

Protokółował:

Chromkowski Crestan

co wam nato to tyś odpowiedziat że
niechcecie jechać styhu listem
pko. to tyś jasinski orestau powiada mi
ze musi jechać i niemuś nie do mo-
-wiedza bo jeżeli nie pojedzie do ja-
sanskich o zandawnow bo chce wyb-
-rat ogół na gonia i musi jechać
tamie co wysze zwolili po wzięciu wam
tego listu odp. Wrotem list i wiadom
na konia odwołanie ten list do zandaw-
-ów. po moim przypiechnie do domu przysła-
-to tyś i pytał się czy chcecie odlatem ten
list odpowiadziat że list odlatem
to o jaki czas przyjechali zandawni po wzięciu
ten tego listu odp. Zandawny przyje-
-chali za jedną godzinę po wzięciu
tego listu i swato przyjechali do Puno Marja-
-ny i wzięli na podwótko goły wygo-
-do zandawno. Księżowa Puno Marja-
-ny i wkradła że to jest tota co przyjeżdża
rydowidła zandawni po wkradaniu idący
Puno Marjanne wtwor jak się kawa
oblata zandawny przyjeżdżali do rowca
i prowadzili jak męczonika przez wieś
całą.

prerastał
chł. Wankowski

podpis J. Wankowski

BUJAD